

Kazachstan najkosztowniejszym sojusznikiem wojskowym Rosji

Andrzej Wilk

31 stycznia w trakcie wizyty ministra obrony Rosji Siergieja Szojgu w Kazachstanie ustalono szczegóły funkcjonowania jednolitego regionalnego systemu obrony powietrznej (JRSOP). Rosja wzięła na siebie zasadniczy ciężar modernizacji kazachskiej obrony powietrznej – Kazachstan ma otrzymać nieodpłatnie wyposażenie 5 dywizjonów z raketowymi systemami przeciwlotniczymi i przeciwbalistycznymi S-300PS, które zastąpią wysłużone uzbrojenie z czasów sowieckich.

Porozumienie o utworzeniu JRSOP Kazachstanu i Rosji podpisane zostało w styczniu 2013 roku, przy czym dopiero na przełomie grudnia i stycznia br. porozumiano się odnośnie jego realizacji.

Komentarz

- Jednolity regionalny system obrony powietrznej Kazachstanu i Rosji jest drugą tego rodzaju strukturą na obszarze WNP – od 2009 roku funkcjonuje analogiczny system białorusko-rosyjski, w fazie tworzenia znajduje się także armeńsko-rosyjski. Tworzenie – niezależnie od Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ) i formalnie wciąż istniejącego Połączonego Systemu Obrony Powietrznej WNP – regionalnych systemów na mocy porozumień dwustronnych *de facto* przekazuje pod kontrolę Moskwy kwestie związane z obroną przestrzeni powietrznej ich sygnatariuszy.
- Nieodpłatne przekazanie systemów S-300 należy traktować jako inwestycję Rosji w utrzymanie Kazachstanu w przestrzeni obronnej Federacji Rosyjskiej. W ostatnich latach Astana – świadoma swoich możliwości finansowych – mimo członkostwa w OUBZ prowadziła politykę na rzecz dywersyfikacji dostaw uzbrojenia i sprzętu wojskowego, a tym samym względnego uniezależnienia się od Rosji. Rezygnacja z tej polityki (poza utworzeniem JRSOP w 2013 roku Astana i Moskwa podpisały szereg innych porozumień wiążących systemy obronne obu krajów) podyktowana jest w pierwszym rzędzie obawą władz Kazachstanu o rozwój sytuacji w regionie po zakończeniu operacji wojskowej NATO w Afganistanie, a także brakiem zaangażowania pozostałych potencjalnych partnerów współpracy wojskowej – Chin i Stanów Zjednoczonych. Istotne okazały się także ustępstwa Rosji w kwestiach pozawojskowych, przede wszystkim zgoda Moskwy na dalsze wspólne użytkowanie kosmodromu Bajkonur (Kazachstan nie jest w stanie wykorzystać go samodzielnie; brakuje innych zainteresowanych mogących zastąpić

Rosję, budującą nowy kosmodrom na Dalekim Wschodzie).

- Decyzja o nieodpłatnym przekazaniu Kazachstanowi znaczącej liczby względnie nowoczesnych systemów uzbrojenia (w przypadku przyjęcia standardów rosyjskich w grę wchodzi 40 wyrzutni S-300) unaocznia nierównowagę w relacjach poszczególnych sojuszników z Rosją. Sytuuje ona Kazachstan na pozycji najważniejszego sojusznika Rosji w obszarze WNP (Astana byłaby w stanie samodzielnie sfinansować modernizację swojego systemu obrony powietrznej). Z relacjami w zakresie współpracy wojskowo-technicznej Rosji z Kazachstanem kontrastują analogiczne stosunki białorusko-rosyjskie. Potwierdzają one przedmiotowość Białorusi, która – mimo problemów finansowych – została przez Rosję zmuszona do współfinansowania modernizacji systemu obrony powietrznej (Mińsk pokrywa przynajmniej część kosztów dostarczanych przez Rosję wyrzutni S-300).